

t-mobile nowe horyzonty

12. międzynarodowy festiwal filmowy

wrocław 19–29 lipca 2012

Informacje prasowe

12 lipca 2012

Filmy o sztuce na 12. MFF T-Mobile Nowe Horyzonty

Międzynarodowy Konkurs Filmy o Sztuce szybko zyskał niemałe grono fanów i stał się jedną z najważniejszych festiwalowych sekcji. W tym roku we Wrocławiu ponownie zobaczymy 12 pełnometrażowych, autorskich dokumentów zainspirowanych różnymi dziedzinami sztuki. Tradycyjnie zobaczymy filmy niebanalne, charakteryzujące się autorskim, niekonwencjonalnym spojrzeniem na zjawiska, o których opowiadają.

Zwycięzcą konkursu podczas 11. edycji festiwalu była spowiedź wybitnego południowokoreańskiego reżysera Kim-Ki Duka *Arirang*. W tegorocznej selekcji również nie zabraknie filmów autotematycznych. *Pokój 237* Rodneya Aschera to błyskotliwa, wielopiętrowa interpretacja kultowego *Lśnienia* Stanleya Kubricka. Warto zwrócić uwagę na eksperyment Floriana Habichta *Love Story*. Programerka sekcji Ewa Szablowska mówi o nim: *To zarówno historia miłosna, jak i film o kręceniu filmu. Improwizowany, hybrydowy romans, zacierający granicę między gatunkami, relację między reżyserem a aktorką przenoszący w warunki ekstremalne*. Z kolei znany z wizualnego ekstremizmu francuski reżyser Philippe Grandrieux (reżyser *Jeziora* pokazywanego na 9. edycji festiwalu) w filmie *Być może piękno umocniło naszą determinację* kreśli portret równie radykalnego twórcy Masao Adachiego.

Na nowohoryzontowym ekranie zobaczymy również filmy o muzyce w różnych odsłonach. *Zamknij się i graj* opowiada o ostatnich dniach legendarnego zespołu LCD Soundsystem. *Turning* pokazuje eksperymentalny projekt zespołu Anthony and the Johnsons oraz amerykańskiego wideo-artysty Charlesa Atlasa. Przebojowa *Babcia Lo-fi* to portret Sigríður Níelsdóttir, która przy pomocy keyboardu i kuchennych urządzeń nagrała 600 ekscentrycznych utworów. Ewa Szablowska mówi o bohaterce filmu: *to postać nieomalże bajkowa, melancholijna, poetycka, zabawna staruszka o kosmicznie nieskrępowanej wyobraźni. Rатуje gołębie ze złamanym skrzydłem, które zatrudnia w ptasim chórze, potrafi przerobić kuchenny mikser na helikopter i z aluminiowej folii zrobić pożar. Pracująca w analogowy sposób samozwańcza artystka udowadnia, że w sztuce nie liczy się technologia, lecz kreatywność*. Aż w końcu Zespół Punka Jukka Kärkkäinen i Jani-Petteri Passi, czyli portret fińskiej punkowej kapeli Imieniny Pertti Kurikana, której członkowie cierpią na zespół Downa.

Nie można przegapić głośnego, świetnie przyjętego na tegorocznym Berlinale *Jutra* Andreia Gryazeva o anarchistycznej, rosyjskiej grupie artystycznej Voina i eksperymentalnego, neofuturystycznego dokumentu Michaela Palma *Low Definition Control* - wizjonerskiego traktatu o kontroli nad ludzkim życiem, jaką daje zapis kamer przemysłowych. Aż w końcu *Shock Head Soul* Simona Pummella - rekonstrukcja przebiegu choroby Daniela Paula Schrebera, autora słynnych *Pamiętników nerwowo chorego*.

Nie zabraknie filmów w reżyserii mistrzów światowego kina. Legenda brazylijskiego dokumentu Eduardo Coutinho pokaże *Piosenki* - liryczny portret mieszkańców Rio De Janeiro, opowiadających swoje historie życiowe poprzez ulubione utwory. Zobaczymy również film Fredericka Wisemana *Crazy Horse* o słynnym paryskim klubie ze striptizem, w którym pracuje genialny choreograf Philippe Decouflé.